**Nakład 21.700 egzemplarzy.**

Rok IV. Nr. 260. | Sosnowiec, sobota 5 października 1929 roku. | Cena numeru 10 groszy.



# EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny i odpowiedzialny: WIKTOR MONSIORSKI.

Prenumerata wynosi miesięcznie **zł. 2.00**
Adres administracji: Piłsudskiego Nr 8, telefon 4-97, telefon redakcji 6-92, telefon redakcji nocnej i drukarni 4-94.
Konto czekowe P. K. O Warszawa 65.070

**ODDZIAŁY:** KIELCE, Kilińskiego 19; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5-98; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. 2-77; ZAWIERCIE, ul. Piłsudskiego 5, tel. 97; CZELADZ, Rynek Nr. 8; GRODZIEC. ul. Kościuszki.

# Wielki bunt więźniów w Ameryce.

## Wojsko, haubice i samoloty w ataku.

NOWY JORK, 4. 10. W więzieniu państwowem w Canon City w stanie Colorado, w którem przebywa około 1.000 więźniów, wybuchł niezwykle groźny bunt, przekraczający rozmiarami swemi nawet stosunki amerykańskie.

Bunt był widocznie bardzo dokładnie przygotowany. Więźniowie opanowali w pierwszej chwili arsenał i uzbrojeni zaatakowali straż więzienną.

**Po zabiciu 3 dozorców i zranieniu kilkunastu, straż więzienna została rozbrojona.**

Tymczasem więźniowie podpalili dwa gmachy więzienne, poczem zabarykadowali się mocno w pozostałych, prażąc silnym

**ogniem karabinowym**

oblegające więzienie wojsko i milicję.

Postawa zbuntowanych jest zdecydowana. Wywlekli oni na wysokie mury więzienne czterech dozorców i w oczach wojsk oblężniczych zepchnęli ich w przepaść. Wszyscy czterej zabili się na miejscu.

Kilka ataków wojskowych udało się więźniom skutecznie odeprzeć.

Ogółem bunt pociągnął za sobą dotychczas 16 śmiertelnych ofiar, w tem 5 dozorców więziennych.

Więźniowie postawili komendantowi wojsk oblężniczych niezwykle

**bezczelne ultimatum.**

Domagają się oni ni mniej, ni więcej, jak dostarczenia im samochodów ciężarowych, któremi zamierzają zbiec. Chcą zabrać ze sobą 10 dozorców, których wypuszczą na wolność dopiero wtedy, gdy znajdą się poza zasięgiem pocisków artyleryjskich.

Komendat wojskowy ultimatum to stanowczo odrzucił, zapowiadają, że jutro o świcie, o ile więźniowie się nie poddadzą, wysadzi więzienie w powietrze.

Wymiana strzałów między zbuntowanymi a oblegającymi trwa w dalszym ciągu.

W drodze do Canon City znajduje się baterja haubic i samoloty z bombami łzawiącemi i karabinami maszynowemi.

Właściwy szturm do więzienia będzie podjęty dopiero po nadejściu dalszych posiłków.



## Przywódca zamachu na marsz. Piłsudskiego po 8 latach ujęty

LWOW, 4.10. W związku z likwidacją resztek ukraińskiej organizacji wojskowej policja polityczna dokonała wczoraj sensacyjnego aresztowania.

Przytrzymano poszukiwanego od 8 lat niejakiego Jarosława Czyża, organizatora zamachu dokonanego w roku 1921 na naczelnika państwa J. Piłsudskiego i byłego wojewodę lwowskiego Grabowskiego podczas otwarcia targów wschodnich.

Gdy wówczas naczelnik państwa przejeżdżał koło ratusza lwowskiego zamachowiec Fedak oddał w stronę samochodu dwa strzały. Zranieniu uległ wówczas tylko woj. Grabowski.

J. Czyż był właśnie tym osobnikiem, który w mundurze majora miał zabezpieczyć ucieczkę Fedaka.

Po nieudanym zamachu Czyż zbiegł do Ameryki.

Po 8 latach nieobecności, sądząc że przestępstwo jego poszło w niepamięć.

Władze śledcze prowadząc dochodzenie w sprawie U. O. W. aresztowały pewną dziewczynę ukraińską, która swojemi zeznaniami naprowadziła na ślad przyjazdu Czyża do Lwowa.

## Marszałek Piłsudski wyjeżdża na kurację do Włoch

WARSZAWA, 4.10. (wł.) W dniach najbliższych, z polecenia lekarzy wyjeżdża do Włoch północnych nad Adrjatyk marszałek Piłsudski, w towarzystwie lekarza, dr. Woyczyńskiego.

Paszporty zagraniczne zostały już przygotowane. Wyjazd p. marszałka wywołał w kołach politycznych zrozumiałą sensację.

Spodziewane decyzje co do opozycji sejmowej, która sposobiła się do generalnego ataku na rząd, ulegną niewątpliwie zwłoce.

Pobyt marszałka Piłsudskiego we Włoszech potrwa około miesiąca i w tym czasie w generalnym inspektoracie wojsk zastępować go będzie, gen. Sosnkowski, zaś w ministerjum, gen. Konarzewski.

Poseł polski w Rzymie, p. Przeździecki wyjedzie na spotkanie marszałka Piłsudskiego.

## 19 państwowa loterja klasowa.

**23-ci dzień ciągnienia.**

**25.000 zł. wygrał nr.** 76671.
**10.000 zł. wygrał nr.** 31067.
**5.000 zł. wygrał nr.** 75341.

**Po 3.000 zł. wygrały n-ry:** 504 33829 61742.

**Po 2.000 zł. wygrały n-ry:** 62767 67285 88424 101824 112286 115369 175418.

**Po 1.000 zł. wygrały n-ry:** 11790 16061 53159 63661 65634 71686 75042 75615 79093 79245 89615 99181 125055 134744 144439 162345.

**Po 600 zł. wygrały n-ry:** 6290 9356 11638 17872 23223 69586 81823 93427 94399 105774 110113 110792 114416 125273 125555 127323 127382 130488 139018 149061 155580 158956 171970 173036 180075.

**Po 500 zł. wygrały n-ry:** 1252 1974 3357 4201 4345 6348 10618 11867 12592 13227 14557 15471 16879 18469 19982 22970 25035 26860 29990 31580 31876 32303 33490 36289 36328 38897 39625 40952 43583 44224 45269 46324 49090 49987 51288 52592 53668 57813 58363 60636 61334 66076 66908 67409 69271 69580 69880 70742 71937 73133 73555 73615 76949 77316 78048 80833 81660 83647 85833 86953 86967 89342 92557 93011 93506 93514 94669 95070 97107 97190 101977 102477 102731 104849 105604 105952 106418 107013 108300 109022 109109 109816 110091 112048 112576 113735 114033 119369 118523 119508 120122 122227 123992 125941 126118 126701 127835 129205 129877 129893 131250 132476 133579 134615 134632 138170 138370 138723



140389 143036 143894 144685 146622 146939 147125 147889 149050 152601 153381 153411 153758 154342 158247 160932 161049 161467 162945 163110 164732 166427 167216 167340 167693 167836 112048 112576 113735 114404 114369 175375 175631 180371 181910 184398.

### WYROK ŚMIERCI NA POLSKICH INŻYNIERÓW

MOSKWA, 4.10. Ogłoszono tu wyrok w procesie inżynierów fabryki „Gigant", oskarżonych o bezczynność w czasie pożaru fabryki.

Pięciu oskarżonych, w tem dwu polaków, Krzyżanowskiego i Walendowskiego, skazano na karę śmierci.

### PODPISANIE UKŁADU ANGLJI Z SOWIETAMI.

LONDYN, 4.10. Poseł sowiecki Dowgalewskij i min. Henderson podpisali dziś układ anglo - sowiecki o wznowieniu stosunków dyplomatycznych. Układ składa się z dwu części, z których pierwsza dotyczy propagandy, druga przyszłych rokowań we wszystkich spornych sprawach prywatnych i publicznych.

### ZABÓJSTWO PRZECIWNIKA NA ODCZYCIE.

NOWE MIASTO, 4. 10. W Nowem Mieście nad Pilicą w czasie odbywającego się odczytu na temat ostatnich wypadków w Palestynie, urządzonego przez organizację socjalistyczną, doszło do krwawego zajścia.

W czasie bójki jeden z uczestników Abram Płachta wystrzałem z rewolweru położył trupem 21-letniego Arie Frydmana.

### 75-LETNI SAMOBÓJCA.

LWÓW, 4.10. Wczoraj w południe w realności przy ul. Szeptyckich 39 popełnił samobójstwo przez powieszenie się 75-letni Wincenty Skotnicki, emerytowany urzędnik straży skarbowej.

Staruszek ten już od dawna cierpiał na silny rozstrój nerwowy i przed kilku miesiącami raz targnął się na życie usiłując się powiesić, jednakowoż zamiar jego w porę spostrzeżono i udaremniono. Wczoraj Skotnicki, korzystając z nieobecności żony, na sznurze uwieszonym na futrynie powiesił się. Zwłoki denata odwieziono no Instytutu medycyny sądowej.

### SZTANDARY AMANULLAHA NAD KANDAHAREM.

LONDYN, 4. 10. Wojska Nadir Chana zadały w południowym Afganistanie klęskę oddziałom Habbibullaha. W Kandaharze po tym zwycięstwie wywieszono sztandary Amanullaha.

Ze wszystkich stron nadchodzą wiadomości o odrywaniu się szczepów afgańskich od Habibullaha. Szczep Mohmand posuwa się od wschodu w kierunku Kabulu.

### ROZWIĄZANIE ORGANIZACYJ HITTLEROWSKICH.

BERLIN, 4.10. Na zarządzenie wrocławskiego prezydenta prowincji władze policyjne rozwiązały poszczególne organizacje lokalne hittlerowców w następujących miastach: Wrocławiu, Schweidnitz, Waldenburgu i Striegau. Rozwiązanie tych organizacyj nastąpiło wskutek znanych awantur, jakie powstały w piątek wieczorem ubiegłego tygodnia w miejscowości Schweidnitz

## Podrożał przewóz kolejowy.

Onegdaj weszła w życie nowa taryfa towarowa.

Przy ładunku 15 ton przewożonym na odległość 300 kilometrów, podrożenie stawki przewozowej od 100 kg. jest następujące: cukier (zwyżka) 40 proc., mąka (zniżka) 2 proc., ryż (zwyżka) 104 proc., śledzie (zwyżka) 32 proc, słonina i smalec (zwyżka) 30 proc, żyto (zwyżka) 24 proc., węgiel (zwyżka) 12 proc., cement (zwyżka) 20 proc.



# Rocznica pogromu militarnych Niemiec.

I znowu — jak po inne lata— nadszedł dzień 5 października, a z nim wspomnienie pierwszych chwil pogromu militarnej potęgi niemieckiej w roku 1918.

Przyjął się zwyczaj w prasie polskiej wspominania co roku tych wszystkich rocznic wojny światowej, mających związek ze zmartwychwstaniem naszej Rzeczypospolitej. Być może, że za lat kilkanaście lub kilkadziesiąt przyszłe pokolenia nasze nie będą już tak często wspominać tych dat historycznych, dla nas jednak współżyjących, mających jeszcze świeżo w pamięci straszliwe przejścia wojny światowej, wspomnienia te długo jeszcze co roku będą aktualne.

Otóż dzień 5 października, — to rocznica pierwszej kapitulacji niemców na froncie. Jak wiadomo, już od połowy lipca 1918 r. szala zwycięstwa przechyliła się stanowczo na stronę koalicji. Odtąd niemcy prawie dzień w dzień ponoszą klęski i cofają się na całej linji, zbliżając się nieuchronnie do katastrofy.

Kiedy przerwany został front bułgarsko - austrjacko - niemiecki na Bałkanach i kiedy klęskę straszliwą poniosły Austro - Węgry na froncie włoskim, klęskę połączoną z samowolną, dziką demobilizacją olbrzymich wojsk austrjackich, — wtedy dopiero i niemcy skonstatowali, że muszą kapitulować, że muszą zdać się na łaskę i niełaskę zwycięskiej koalicji.

Począwszy od ostatnich dni września 1918 r., w Berlinie odbywały się gorączkowe narady nad położeniem, które stawało się rozpaczliwe. Wreszcie dnia 5 października kanclerz Rzeszy Niemieckiej książe Maksymiljan Badeński zwrócił się imieniem rządu z prośbą do prezydenta Wilsona, aby zechciał pośredniczyć u innych państw koalicyjnych w sprawie natychmiastowego rozejmu i rozpoczęcia rokowań pokojowych na podstawie 14 punktów Wilsona z dn. 8 stycznia 1918 r. Również i Austro - Węgry zwróciły się z podobną prośbą. Wilson zgodził się być pośrednikiem.

I wtedy to marszałek Foch po naradzie ze sprzymierzeńcami podyktował Niemcom wprost druzgocące warunki zawieszenia broni, przyjęte przez nich 5 tygodni później, t. j. dnia 11 listopada 1918 roku. Przytoczyć można tu tylko najważniejsze z tych warunków. Niemcy musieli się zobowiązać:

1) Opuścić i opróżnić z wojsk w ciągu 2 tygodni Belgję, Francję, Alzację i Lotaryngję;

2) oddać 5.000 armat, 30.000 karabinów maszynowych, 3.000 miotaczy min, 2.000 aeroplanów, 5.000 lokomotyw, 150.000 wagonów kolejowych, 5.000 samochodów;

3) opróżnić z wojsk kraje niemieckie na lewym brzegu Renu z miastami Moguncją, Koblencją, i Kolonją (obszary te zajęły wojska koalicyjne);

4) ewakuować kolonje niemieckie w Afryce wschodniej;

5) zwrócić 100 łodzi podwodnych, 8 lekkich krążowników i 6 olbrzymich pancerników wojennych, a resztę floty rozbroić i odstawić do portów neutralnych lub koalicyjnych. Niemcy musiały także unieważnić traktaty pokojowe w Brześciu Litewskim i Bukareszcie.

Tak więc od dnia 5 października 1918 r. zaczyna się właściwie likwidacja wojny światowej. Przez późniejsze przyjęcie powyższych straszliwych warunków, jak i 14 punktów Wilsona jedynie dla uzyskania zawieszenia broni, przyznały się Niemcy do zupełnego pogromu. U stóp zwycięsców legł najpotężniejszy militaryzm świata, a z jego upadkiem wyłoniły się zarysy wolnej i zjednoczonej Polski.

—o.

# Wojna domowa w Rosji

## Walki partyzanckie na Dalekim Wschodzie

W czasach ostatnich radjostacja moskiewska coraz częściej donosi o mnożących się utarczkach wojsk czerwonych z oddziałami partyzanckiemi rosyjskich białogwardzistów, które na rozmaitych punktach masowo przechodzą granicę sowiecko-chińską, prowadząc na terytorjum ZSSR wojnę podjazdową z bolszewikami.

Wychodzące w Szanhaju pismo rosyjskie „Wremia" podaje w jednym ze swych ostatnich numerów ciekawe dane, dotyczące oddziałów partyzanckich, działających w chwili obecnej na Dalekim Wschodzie.

W jednym tylko okręgu przymorskim działa około 30 oddziałów partyzanckich, z których każdy rozporządza 150 — 800 żołnierzami.

Każdy z odziałów tych ma większą ilość karabinów maszynowych, a niektóre z nich prowadzą nawet własne armaty. Według informacji gazety „Wremia", oddziały te w ciągu ostatnich kilku dni rozbiły 20 sowieckich posterunków granicznych w okolicach jeziora Chanka i miejscowości Anuczyno, Kamień-Rybołów, Iljinski i t. d.

Oddziały białogwardzistów dopełniane są na terytorjum sowieckiem drogą wcielania ochotników, którzy zgłaszają się dobrowolnie do służby w oddziałach antybolszewickich.

Ochotnicy ci rekrutują się przeważnie z pośród miejscowych wieśniaków, niezadowolonych z rządów bolszewickich.

Działalność partyzantów na Dalekim Wschodzie utrudnia organom sowieckim w bardzo znacznej mierze planowe przeprowadzenie akcji zakupów zboża, chłopi bowiem, licząc na pomoc białogwardzistów, nie chcą dobrowolnie zboża sprzedawać, chowając je przed agentami sowieckich urzędów aprowizacyjnych.

W niektórych miejscowościach dochodzi nawet do tego, że chłopi z bronią w ręku strzegą swych magazynów zbożowych, nie dopuszczając do nich ajentów moskiewskich.

Liczne oddziały partyzantów działają również w dorzeczu rzeki Amur. Pozostają one pod komendą centralnej organizacji, dostarczającej białogwardzistom broń, amunicję i aprowizację. Większość oddziałów partyzanckich działa niezależnie od chińczyków.

Jak podaje pismo „Wremia" chińczycy zapronować mieli partyzantom przejście na służbę chińską, propozycja ta jednak została odrzucona, gdyż białogwardziści pragną za wszelką cenę zachować w swej akcji przeciwko komunistom absolutną samodzielność.

W okręgu zabajkalskim działają oddziały partyzanckie, które z centralną organizacją amurską dotychczas nie zdołały stworzyć kontaktu. Oddziały te usiłują jednak kontakt ten w ciągu jaknajkrótszego czasu nawiązać i wszystkie ich operacje prowadzone są przedewszystkiem w tym właśnie kierunku.

Cytowane pismo rosyjskie stwierdza, że organizacja amurskich partyzantów rekrutuje się wyłącznie z ochotników, wśród których jest również znaczna ilość kobiet. Środki materjalnie białogwardzistów są nieznaczne, bowiem składają się nanie wyłącznie fundusze, ofiarowywane przez osoby prywatne, z ruchem partyzanckim sympatyzujące.

W skład organizacyj partyzanckich na Dalekm Wschodzie wchodzą w pierwszym rzędzie byli uczestnicy wojny domowej, obok nich służy jednak w szeregach białogwardzistów również dość znaczna ilość młodzieży, pragnąca brać czynny udział w walce z komunistami.

Aktywność kontrrewolucyjnych oddziałów partyzanckich i mnożące się na pograniczu sowiecko-chińskiem walki tych ostatnich z regularną armją bolszewicką dowodzą, że w Rosji wybuchła nowa wojna domowa, która niezależnie od rozwoju konfliktu sowiecko-chińskiego przybiera z dnia na dzień coraz szersze rozmiary.

# KRONIKA.

## KALENDARZYK.

Październik 5 Sobota

Dziś: Placydy
Jutro: Brunona
Wschód słońca: 5.44
Zachód „ 17.6

## RADJO.

### WARSZAWA.

Sobota, 5 października.

11.56. Sygnał czasu z Warsz. Obserw. Astronom., hejnał z Wieży Marj. w Krak.
12.05. Muzyka płyt gramof.
13.00. Kom. meteor. Kom. przygodne.
15.40. Kom. gospod.
16.15. Słuchowisko z Krak.
17.15. Kom. przygodne.
17.25. Odczyt.
18.00. Naboż. z Ostrej Bramy w Wilnie.
19.00. Rozmaitości.
19.25. Kom. roln., meteor.,.
19.56. Sygnał czasu z Warsz. Obserw. Astronom., odczytanie programu na dzień następny.
20.05. Odczyt.
20.30. Muzyka lekka.
22.00. Kom. meteor.
22.05. Kom. PAT.
22.20. Kom.: polic., sport., nadpr.
22.45. Muzyka tan. z Wilna.

### KATOWICE

Sobota, 5 października.

11.56. Sygnał czasu z Obserw. Astronom. w Warsz., hejnał z Wieży Mar w Krak., oraz kom. meteor. z Warsz.
12.05. Muzyka płyt gramof.
16.00. Kom. Pol. Zw. Zrz. Gosp. Woj. Śląskiego.
16.15. Transm. z Krakowa.
17.15. Skrzynka pocztowa Radjostacji Katowickiej dla dzieci. Ciocia Hela omówi listy od słuchaczów najmłodszych.
18.00. Nabożeństwo z Ostrej Bramy w Wilnie.
19.00. Rozmaitości zapowiedź programu na dzień następny.
19.20. „Idzie żołnierz borem lasem". Obrazy bohaterstwa polskiego. — Z literatury polskiej fragmenty wybrane.
19.56. Sygnał czasu z Obserw. Astronom. w Warsz.
20.00. Prof. Dr. Kazimierz Simm, Docent Uniw. Jag.: „Ze świata przyrody — Zwierzęta świecące".
20.30. Transm. z Warsz.

## Co wyswietlają kina:

Kino „Wawel" »Przygody brygadjera Gerarda«.

Kino „Momus": »Ramona« ze śpiewem

## Teatr w Katowicach

Sobota, 5 bm. »Legenda Bałtyku«, premjera.

### Z Sosnowca.

## Komisja ministerjalna w Zagłębiu.

Wczoraj przybyła do Sosnowca komisja ministerjalna, w sprawie regulacji płac w przemyśle metalowym.

W bieżącym tygodniu komisja zapozna się z materjałem, przygotowanym przez miejscowy inspektorat pracy, w przyszłym tygodniu komisja zwiedzi zakłady przemysłu metalowego w Zagłębiu Dąbrowskiem, poczem dopiero zostanie wydana ostateczna decyzja.

(s) **Zebranie.** W dniu 6 b. m. w niedzielę, o godzinie 10 rano odbędzie się zebranie koła opieki szkoły ćwiczeń, przy seminarjum żeńskiem w Sosnowcu, w budynku szkolnym, ulica Bracka (Pogoń).

(s) **Uprzedzaliśmy!...** P. Andrzej Gumułczyński, lat 58 z Modrzejowa (Henryka 10) zbojkotował monopol tytoniowy i zasiał na swem polu dla własnej potrzeby 152 krzewy tytoniowe. Lotna kontrola skarbowa pociągnęła konkurenta monopolu tytoniowego do odpowiedzialności.

Krzewy zniszczono, a Gumułczyński zapłaci 200 złotych grzywny albo odsiedzi 10 dni w areszcie.

# Sprawa zadymiania Sosnowca.

## Komisja wojewódzka w magistracie

Na skutek wystąpienia magistratu m. Sosnowca, artykułów ukazujących się w „Expresie Zagłębia" oraz skarg mieszkańców Pogoni, w dniu wczorajszym p. wojewoda delegował do Sosnowca naczelnika wydziału przemysłowego w województwie inż. Kolasińskiego w celu zbadania na miejscu sprawy zatruwania powietrza przez nowowzniesiony oddział fabryki Hulczyńskiego.

W tym celu zwołane zostało w magistracie zebranie pod przewodnictwem inż. Kolasińskiego, w którem wziął udział okręgowy inspektor pracy inż. Świeżawski, prezydent Sosnowca dr. Marczyński, lekarze: dr. Faliński i dr. Budzyński, chemik dr. Hereman, inż. Łuczkow, inż. arch. Dankowski, red. Monsiorski, przedstawiciele ludności Pogoni w liczbie kilkunastu oraz przedstawiciel fabryki Hulczyńskiego inż. Smogorzewski.

Po zagajeniu zebrania pierwszy zabrał głos dr. Marczyński i w słowach gorących prosił przedstawiciela województwa, by sprawę zatruwania powietrza przez fabr. Hulczyńskiego załatwiono zgodnie z życzeniem mieszkańców.

Następnie przewodniczący udzielał kolejno głosów życzącym sobie tego i przemówienia te protokułował. Wszyscy obecni skarżyli się na dym, sadze i gazy trujące, wydobywające się z nowowzniesionego oddziału fabryki, oraz na okropne wstrząsy, powodowane uderzeniem młota, skutkiem czego spadają ze stołów i półek szklanki, a ze ścian obrazy.

Inż. Kolasiński tłumaczył zebranym, że dymy i gazy może się da usunąć, gdyż województwo wyda odpowiedni nakaz, co zaś do wstrząsów, to poszkodowanym poostaje tylko droga sądowa, na której mogą poszukiwać szkód i strat.

Inż. Łuczkow zauważył, że województwo musi wpłynąć na fabrykę, by nie wypuszczała szkodliwych dla zdrowia gazów, powołał się przytem na okólnik min. spraw wewnętrz. z d. 25 września 1928 r., gdzie zaleca się pp. wojewodom, by doprowadzili do tego, aby paleniska zakładów przemysłowych urządzono w sposób, zabezpieczający powietrze przed zanieczyszczeniem dymem i szkodliwemi dla zdrowia gazami.

Inż. Kolasiński, odpowiadając inż. Łuczkowowi, podkreślił, że okólnik ten wyraża tylko życzenie, nie oparte na prawie. Jeżeli jednak prawo w tym względzie będzie wydane, wówczas, oczywiście, zmusi się przemysłowców do urządzenia odpowiednich palenisk i kominów.

Red. Monsiorski, nie godząc się z takiem tłumaczeniem okólnika, zaznaczył, że p. wojewoda, jako nadzwyczajny komisarz do walki z epidemjami ma nadzwyczajne uprawnienia. Jeżeli p. wojewoda mógł jako komisarz nadzwyczajny zmusić kupców i sklepikarzy do malowania olejnego sklepów, do wykładania ścian kaflami, do zaprowadzenia wody bieżącej i t. p., co niektórych drobnych sklepikarzy doprowadziło do nędzy, to tembardziej może zmusić fabryki do podwyższenia kominów, co żadnej fabryki nie zrujnuje.

W dalszej dyskusji zabierali głos: inż. Dankowski, inż. Łuczkow, przedstawiciele Pogoni. Sprawy te wymagają szerszego omówienia w specjalnych artykułach, więc odłożymy je sobie do przyszłego tygodnia.

Obecnie przytoczymy tylko oświadczenie przedstawiciela fabryki Hulczyńskiego, inż. Smogorzewskiego, który oświadczył, że oprócz fabr. Hulczyńskiego na Pogoni istnieją jeszcze 2 piekarnie, które zanieczyszczają powietrze i że dym z kop. Renarda i huty Katarzyny przedostaje się również na Pogoń, wobec czego niewiadomo, czy to właśnie nie piekarniany dym niepokoi mieszkańców.

Wyjaśnienie to wywołało uśmiech na twarzach zebranych.

O godz. 1 i pół inż. Kolasiński wraz z drem Marczykskim, rzeczoznawcami i trzema przedstawicielami ludności Pogoni udali się do fabr. Hulczyńskiego w celu zbadania na miejscu źródła zatruwania powietrza.

Badanie to b. powierzchowne i delikatne nie będzie miało zapewne żadnych następstw.

Dla czego — wyjaśnimy kiedyin

(s.)

# Spółdzielcze kursy dla sklepowych.

Staraniem rady okręgowej spółdzielni okręgu Zagłębia, zostały zorganizowane kursy dla sklepowych.

Otwarcie kursów nastąpi dnia 6 października w lokalu domu ludowego w Sosnowcu.

Kurs obliczony jest na 8 dni, wykłady będą się odbywały w godzinach wieczorowych od 8 do 10.

Program obejmuje: kontrolę sklepów — 2 godz., towaroznawstwo, przechowywanie i właściwości towarów—4 godz., higjenę i urządzenia sklepowe—2 godz., technikę pracy sklepowego—2 godz. przygotowanie fachowe i dokształcanie pracowników—1 godz., zasady organizacji spółdzielni — 2 godz., zagadnienie pracy i związki pracowników 1—2 godz.

Prowadzenia wykładów podjęli się: ob. ob. B. Domański, kierownik oddziału związku w Będzinie; Fuchs, kierownik spółdzielczej piekarni «Produkcja», lustratorzy J. Dominko i K. Werner; buchalter oddziału A. Deperasiński.

Zakończenie kursu projektowane jest w niedzielę 13 października. Przewidywane jest urządzenie wspólnej wycieczki do nowowybudowanej piekarni mechanicznej «Produkcja».

O aktualności kursów świadczy fakt, że z okolicznych spółdzielni zapisało się na wykłady 56 osób, mianowicie ze spółdzielni powszechnej w Sosnowcu 15 osób. Ze «Zgody» na Piaskach — 16 osób. Ze «Sprawiedliwości» w Milowicach—12 osób. Ze «Społem» w Niwce — 6 osób. Z «Flory» w Gołonogu — 3 osoby. Ze spółdzielni prac. t-wa Renarda—4 osoby.

Rada okr. przykłada dużą wagę do zabezpieczenia spółdzielniom odpowiednio wyszkolonego personelu, ponieważ wychodzi z założenia, że pracownicy w spółdzielniach nie mogą być najmitami, lecz współtwórcami i bojownikami spółdzielczości, t. j. ruchu, zdążającego do sprawiedliwego ustroju gospodarczego. Sądzić należy przeto, że słuchacze kursów ze swojej strony dołożą wszystkich starań, aby ziścić pokładane w nich nadzieje.

---

(s) **Baczność szoferzy!** W niedzielę, dnia 6 bm. o godz. 10 rano odbędzie się zebranie w związku kolejarzy przy ul. Piłsudskiego w Sosnowcu, na którym będzie delegat z Warszawy. Uprasza się o punktualne i liczne przybycie. Sprawy ważne.

(s) **Kradną i kradną...** Ruchia Szwajcer, zam. przy ul. Sienkiewicza nr. 6 zameldowała w komisacie o kradzieży piernata z podwórza wartości 100 zł. przez niewiadomego sprawcę.

Jan Kaszok, zam. przy ulicy Lisiej nr. 2 w Katowicach. zameldował w komisarjacie o kradzieży mu z kieszeni 120 zł. na ulicy Modrzejowskiej przez niewiadomego sprawcę.

Antoni Lorenz, zam. przy ulicy Grundwaldzkiej nr. 652 w Jaworznie zameldował o kradzieży 400 zł. z kieszeni przez nieznanych sprawców

W nocy z dnia 2 na 3 bm., przy pomocy włamania się do komórki na kolonji walcowni hr. Renard nr. 20, skradziono Eleonorze Nanasiewicz 6 gęsi, wartości 74 zł.

W nocy z dnia 2 na 3 bm. nieznani sprawcy za pomocą wyrżnięcia dziury w okiennicy i włamaniu szyby w oknie, dostali się do sklepu spożywców we wsi Bobrowniki, skąd skradli różnych towarów, ogólnej wartości 1666 zł. 57 gr.

### Z Czeladzi.

(c) **Z magistratu.** Nareszcie przystąpiono do brukowania uicy Górnej Milowickiej i jest nadzieja, że brodzenie w piachu po kostki wkrótce się skończy.

(c) **Baczność podoficerowie rezerwy!** Dzisiaj, o godzinie 8.30 wieczorem, staraniem zarządu miejscowego koła, odbędzie się w sali »Sokoła« na Piaskach, zabawa taneczna, na którą mają prawo wejścia wszyscy członkowie, za okazaniem legitymacji.

(c) **Migawki nie ustają.** Pomimo kilkakrotnych próśb i narzekań miejscowej ludności na łamach naszego pisma, skierowanych pod adresem elektrowni Małobądzkiej, że zamiast światła stałego pozwala sobie, przy tak wysokiej cenie prądu na urządzenie migawek świetlnych, należy ze smutkiem stwierdzić, iż widocznie władze naczelne elektrowni na to wszystko są czułe

### Z Dąbrowy.

## Swięto młodzieży robotniczej.

Jutro w całem Zagłębiu odbędzie się święto młodzieży robotniczej zorganizowane przez T. U. R.

Program w Dąbrowie zapowiada o godzinie 10 i pół rano wyścigi kolarskie o mistrzostwo klubu «Zagłębie», na trasie Dąbrowa—Sławków—Dąbrowa.

Start z boiska sportowego ulicami: Polną, Okrzei, 3-go Maja, Sobieskiego, Kr. Jadwigi, Narutowicza do Sławkowa; w drodze powrotnej ulicą Legjonów do boiska na metę.

O godz. 1.30 po poł., na boisku Zagłębie różne gry sportowe, a o godz. 4 po poł. mecz w piłkę nożną pomiędzy robotniczym klubem «Swit» i «Zagłębie» z Dąbrowy.

(d) **Dozór szkolny w Zagórzu** Odbyło się pierwsze po ferjach wakacyjnych posiedzenie dozoru szkolnego gminy w Zagórzu, na którem, po omówieniu kilku spraw gospodarczych szkół, wybrano nowy zarząd opieki szkolnej w następującym składzie: pp. St. Sitko, St Zwaloch, P. Bielski i J. Gorgoń.

(d) **Baczność, podoficerowie rezerwy!** W niedzielę dnia 6 bm. o godz. 10.30 rano, w sali rady miejskiej magistratu odbędzie się zebranie organizacyjne, celem utworzenia koła podoficerów rezerwy w Dąbrowie Górniczej.

(d) Nie fałszować wódki. Z niekłamanem oburzeniem opuscił znany w Dąbrowie Górniczej czciciel Bachusa p. Zenon M. restaurację Bronisławy Kędzierskiej (Sobieskiego 23) i udał się wprost do urzędu akcyzowego, gdzie złożył zameldowanie, iż Kędzierska dolewa do wódki... wodę

Słuszne oburzenie p. Zenona zaprotokułowano.

Delegowana komisja stwierdziła iż istotnie w wódce monopolowej u p. Kędzierskiej zamiast 45 proc. jest tylko 39 proc.

Kedzierska z wyroku sądu okręgowego zapłaci za to 150 złotych grzywny, albo odpokutuje 7 dni w kozie.

## Z Zawiercia.

(z) Nowy zarząd. Przekazanie magistratu przez kierownika tymczasowego zarządu p. Serugę, nowowybranemu prezydentowi p. J. Wolffowi nastąpi we wtorek przyszłego tygodnia tj. dn. 8 bm.

Przejęcie nastąpi w obecności specjalnie delegowanego radcy wojewódzkiego.

(z) Nowa szkoła powszechna. W dniu 6 bm. tj. w niedzielę, w Siewierzu, odbędzie się uroczystość oddania do użytku publicznego nowowybudowanej szkoły. Otwarcia dokona p. starosta Cz. Kowalski.

(z) Kradzieże Ladowskiemu Ickowi, zamieszkałemu w Koziegłowach, jacyś nieznani osobnicy skradli z mieszkania całą garderobę i pościel, ogólnej wartości 1575 zł. Policja czyni energiczne poszukiwania.

Czop Józef, zam. w Zawierciu, zameldował policji, że z zamkniętej szuflady zostało mu skradzione 330 zł. O kradzież podejrzewa syna swojego Józefa.

Na Rynku jakiś nieznany osobnik wyciągnął z woreczka Antoninie Nowak 60 zł.

Kaszuba Stanisława zameldowała, że z mieszkania jej przy ul. Wodnej 36, za pomocą oderwania skobla, został jej skradziony zegar. O kradzież tę podejrzewa Frankowskiego Piotra, zam. w tym samym domu.

(z) Z policji. Za prowadzenie handlu w godzinach zakazanych został pociągnięty do odpowiedzialności Jakób Morez, Apteczna 21.

— Za zakłócenie spokoju publicznego zostali pociągnięci do odpowiedzialności następujące osoby: Walenty Wojtal, zam. przy ul. Piasiej 6 — Konstanty Skrzypiciel, Wronia 32, Tola Luks — Stary Rynek 4 i Władysław Rogoń, Szkolna 117.

## Z Olkusza.

(ol) Z posiedzenia rady miejskiej. Na ostatniem posiedzeniu rady miejskiej powzięto uchwałę o zaciągnięciu pożyczki w pol. banku komunalnym na założenie komunalnej kasy oszczędności, w wysokości 50 tys. zł.

Pozatem zatwierdzono wniosek magistratu o przystąpienie do pow. fund. emeryt. pracow. komunalnych.

(ol) Przez strzechę po pierzynki i poduszki. W nocy z poniedziałku na wtorek skradziono mieszkańcowi wsi Podhybie gm. Jangrot dwie pierzynki i 6 poduszek, wartości około 700 zł. Złodzieje dostali się do izby za pomocą wyrwania strzechy w dachu.

Podejrzanych o kradzież mieszkańców Podhybia Bronisława Kemona i Teofila Sorcka, którzy zbiegli, policja poszukuje.

(ol) Kradzież krowy. W nocy z poniedziałku na wtorek złodziej skradł z chlewa Mateuszowi Skrzypicielowi z Kocikowej, gm. Pilica, krowę wartości 300 zł. Ślady prowadzą ku Ogrodzieńcowi i Strzemieszycom.

# Chciał być koniecznie policjantem.

### Sfałszował świadectwo i to nic nie pomogło.

P. Władysław Pawela, lat 23, mieszkaniec Będzina (Kołłątaja 15) koniecznie chciał być policjantem.

O koniku, szabelce i granatowym mundurku marzył od dziecięcych lat wreszcie doszedł do wieku, w którym mógł ziścić swe marzenia.

Mając do komendy policji niedaleko, Pawela, pełen nadziei, zapukał śmiało do gabinetu dyżurnego przodownika, któremu zwierzył się z powziętego zamiaru wstąpienia w szeregi policji.

Niestety. Petent nie posiadał wymaganego wykształcenia — 4-rech klas szkoły powszechnej.

P. Władysław nie zraził się chwilową odmową i począł uczęszczać na kursy wieczorowe, a w jakiś czas później zjawił się znowu w komendzie policji, przedstawiając świadectwo z ukończenia kursu w zakresie 4 klas powszechnych. Już był u kresu swych marzeń, kiedy stało się coś nieoczekiwanego.

Niestrudzonego kandydata na policjanta zatrzymano w kozie, okazało się bowiem, iż przedstawione świadectwo jest sfałszowane.

P. Władysław stanął wczoraj przed sądem okręgowym w Sosnowcu, który biorąc pod uwagę powody, jakie skłoniły niedoszłego stróża bezpieczeństwa do popełnienia fałszerstwa, skazał go na trzy miesiące więzienia, lecz wykonanie kary zawiesił mu na przeciąg dwóch lat.

# Jak „chłopoki" z Czubrowic

### przyszli do roweru.

**W maju rb. zgłosili się do handlu rowerami, A. Bruknera w Olkuszu 2 młodzieńcy i kupili nowy rower za 280 zł. A conto wpłacili 50 zł. gotówką, a na resztę wystawili weksel.**

**Na blankiecie pierwszy postawił swój podpis Ścigaj własnoręcznie, a drugiemu przy podpisywaniu prowadził rękę sam p. Brukner, gdyż klijent był niepiśmienny. Podpis, aczkolwiek niewyraźny brzmiał: Stanisław Krawiec.**

**Z tranzakcji był zadowolony sprzedający, a najwięcej dwaj młodzieńcy, mieszkańcy Sułoszowy.**

**„Elegancki" święcący rower wzbudził we wsi Czubrowice ogólną zazdrość. Wspólnicy roweru Jan Izdebski Stanisław Babiuch zapytywani, gdzie rower nabyli i za jaką cenę, dawali odpowiedzi wymijające: raz mówili, że w Warszawie, drugi — że w samym Poznaniu, jakby coś ukrywając.**

**Wkrótce do Bruknera zgłosiło się dwuch innych młodzieńców z Czubrowic. — Chcemy kupić taki sam rowe, jaki mają nasi koledzy z Czubrowic.**

**— Ja panom dam jeszcze ładniejszy i niedrogo... taki sam, jak sprzedałem do Sułoszowy... A przepraszam, jak wygląda ten rower kolegów z Czubrowic i jak wyglądają, ci panowie „kolegi".**

**Oczywiście ciekawy p. Brukner przekonał się, że padł ofiarą oszustwa i zameldował o tem na posterunku.**

**Policja rower odebrała, a Izdebski i Babiuch „chłopoki" z Czubrowic dostali po miesiącu więzienia.**

**Karę Babciuchowi zawieszono na dwa lata ze zwględu na jego niepełnoletność.**

## Ze sportu.

„Sosnowiec — Brynica".

W nadchodzącą niedzielę, w związku z uroczystością zakończenia sezonu letniego przez miejscową »Brynicę«, Czeladź sportowa będzie miała nielada atrakcję, gdyż zjeżdża tu mistrz Zagłębia Dąbrowskiego k. s. »Sosnowiec«.

Sosnowiec wystąpi w kompletnym składzie, Brynica więc mimo dobrej formy, musi dołożyć starań, by z mistrzem wyjść zaszczytnie.

Przed zawodami odbędzie się fotografja, poczem nastąpi udekorowanie żetonami czterech graczy »Brynicy«. Uroczystość tą poprzedzi przedmecz »Sosnowiec« II — »Brynica« II. Na boisku przygrywać będzie orkiestra tow. »Saturn«.

## Humor.

Zaczyna go niepokoić..

— Co panu jest panie Majer?

— Nic nic — panie Kohn — tylko żona moja dała przed godziną nurka do wody i jeszcze nie wypłynęła. Zaczynam się niepokoić.

Trafna uwaga

— Doktór: Jeżeli pan będzie prowadzić taki nieregularny tryb życia jeszcze rok — to za sześć miesięcy przeniesie się pan na tamten świat.



# HRABIA MONTE CHRISTO.

90

Wszelkie tedy wątpliwości zostały więc już rozproszone ostatecznie. Skarb istniał i jest, boć przecie z taką przezornością zakopać musiano kufer z wielkiemi skarbami jedynie

Dantes znów się wziął do pracy. Po krótkiej już względnie chwili cały kufer był z ziemi wydobyty i widać było dokładnie wszystkie okucia, zamki, antaby i zawiasy.

Teraz Dantes chciał wydobyć kufer z dołu, w którym się ten znajdował, lecz szybko poznał, iż było to ponad siły jednego człowieka. Chciał kufer otworzyć wtedy, lecz się przekonał, że zamki i zawiasy również nieprzełamany stawiały opór. Wierni ci stróże jakby nie chcieli wydać skarbu.

Dantes udał się więc raz jeszcze o pomoc do żelaza; założył ostrze motyki pomiędzy wieko, a boczną ścianę kufra, podważył wieko ,które, po dużych wysiłkach, odskoczyło nakoniec, przyczem poodpadały zawiasy, przygryzione rdzą i czasem.

Gorączkowe drżenie opanowało Dantesa.

Zamknął oczy, jak dziecko, gdy wśród ciemności ujrzeć chce gwiazdy w oczach, których niema: następnie otworzył je i stanął olśniony.

Kufer był podzielony na trzy przegrody. W pierwszej błyszczały zaśniedział złote talary, w drugiej — lane sztaby złota, w trzeciej — djamenty, siejące blaski oślepiające, perły, rubiny, szmaragdy, szafiry i inne drogie kamienie.

Dantes nie dowierzał oczom. Więc zaczął brać do ręki wszystkie te skarby swoje, złoto, perły, brylanty. Lecz po chwili rzucił to wszystko i jak odurzony wybiegł z jaskini. Zapragnął powietrza, światła, słońca, chciał uświadomić siebie, że to nie marzenie, wizja... lecz rzeczywistość

Wbił paznokcie w piersi, uczuł ból — i oprzytomniał.

Awięc tak! — to prawda! Skarb istniał i on był jego panem!

Założył ręce na głowę, ścisnął ją silnie, jakby brzemię myśli chcał powstrzymać.

Rzucił się wreszcie w najdziksze zarośla, darł się na cyple najbardziej niedostępne. Dzikie kozy i pierzchliwe ptaki morskie w popłochu przed nim uciekały.

— „Szalony, szalony człowiek"! — mówiły zapewne w swym języku.

Nakoniec padł na mchy i długi czas przeleżał bez ruchu, następnie wstał i jakby ciężko chory, czy wyczerpany, powlókł się z powrotem w stronę jaskini.

Wszedł do pierwszej groty, potem do drugiej i padł tam w ciemności, na kolana, przyciskając obie ręce do konwulsyjnie drgającego serca; i zaczął szeptać modlitwę, którą Bóg tylko zrozumiał. Modlił się gorąco i to mu dało ulgę, uczuł się spokojniejszym i od tej chwili dopiero zaczął wierzyć w to, że jego szczęście jest rzeczywiste.

Potem wstał i już zupełnie spokojnie zaczął rachhować swe skarby.

Było tam więc przedewszystkem tysiąc sztab złota, każda wagi jednego kilograma. Dwadzieścia pięć tysięcy dukatów złotych, wartości 80 franków każdy. Co do drogich kamieni, to z tych niewielka tylko ilość znajdowała się w surowym stanie, większość była kunsztownie oprawiona i szlifowana przez najlepszych najwidoczniej mistrzów, co dawało im o wiele większą wartość.

Wieczór już zapadał, a jeden z największych bogaczów ziemi, stał ciągle jeszcze nad swymi skarbami, — głodny i wyzuty z ostatka swych sił.

Był jednak szczęśliwy. Szczęśliwy przyszłością, jaka się przed nim otwierała

## ROZDZIAŁ II.

### Lord Wilmor.

Noc Dantes spędził u wejścia do swej jaskini, ze strzelbą w ręku.

Nastał dzień, którego wyczekiwał z utęsknienem.

Gdy zabłysły pierwsze promienie słońca, udał się na skały i rozejrzał dookoła, lecz wyspa była jak i poprzednio pustynna i pustynne bez jednego żagla było morze.

W tedy Dantes wrócił do groty, napełnił kieszenie złotem i drogimi kamieniami, następnie zasypał kufer ziemią, którą udeptał starannie, zarzucił kamieniami i mchem; gdy spełnł tę pierwszą czynność, założył kamieniami otwór pierwszej groty a potem i drugiej; słowem zniszczył wszelkie ślady.

I zaczął oczekiwać na powrót „Młodej Amelji". Lecz ta powróciła po tygodniu dopiero.

Gdy ujrzał kolegów i każdemu uścisnął dłoń, oznajmił im, iż czuje się nieco lepiej i że rana goi się szczęśliwie.

(d. c. n.)

## Z Kielc.

(k) Postój dorożek przy ul. Staszica. Wyznaczenie miejsc dla postoju dorożek jest bardzo ważną rzeczą. A chodzi tu bowiem nietylko o wygodę pasażerów, ale również o możliwe nieutrudniające ruchu pieszego jak i kołowego — ich rozmieszczenie.

Przeznaczenie miejsca postoju dorożek przy ul. Staszica jest z wielu względów nie wskazane.

Po pierwsze w punkcie tym, jako najbardziej ruchliwym — z jednej strony kino »Czwartak« z drugiej hotel »Versal« — szczególnie w porze wieczorowej przechodzi setki ludzi, o wypadek więc nie trudno.

Następnie, przez postój kilku a nawet kilkunastu dorożek, jezdnia jest stale zanieczyszczona.

Zdarzają się również bardzo częste wypadki, że przejeżdżające pojazdy tworzą przy zbiegu ulic: Sienkiewicza i Staszica — zatory, skutkiem czego ruch po obu stronach ulicy zostaje wstrzymany.

Możeby magistrat bliżej zainteresował się tą sprawą i na miejsce postoju przeznaczył również dogodną, a zupełnie nieruchliwą ulicę Kapitulną.

(k) Zjazd bojowców 1905 r. W związku z mającym się odbyć w Warszawie w dniach: 9 i 10 listopada b. r. z ogólnym zjazdem bojowców 1905 r. miejscowe stowarzyszenie b. więźniów politycznych zawiadamia oraz nawołuje wszystkich bojowców na terenie woj. kieleckiego do wzięcia udziału w zjeździe.

(k) Pielęgnowanie błota. Ulica Hipoteczna pozyskała z łaski magistratu ozdobę w postaci kilkucentymetrowego błota po przeprowadzonych niedawno robotach kanalizacyjnych.

Póki pogoda dopisuje, miejsce to daje się narazie we znaki przechodniom przez połykanie kłębów kurzu, jaki powstaje po każdym przejeździe wozu czy auta.

Z nadejściem dni słotnych cała jezdnia zamienia się z pewnością w kąpielisko. Czy nie można by było, jeśli nie zupełnie, to przynajmniej przez zgarnięcie kurzu ulicę tę doprowadzić do możliwego porządku.



(k) Ciekawy nadprogram w poczekalni kina „Palace“. Bywalcy kina »Palace« w ubiegłą środę byli świadkami niezwykłej sceny, jaka rozegrała się przy kasie kina.

W poczekalni, zgromadziło się kilka osób. W pierwszym momencie, z niewiadomej narazie przyczyny, jeden z gości, znana z osobistość w mieście kapt. rezerwy, p. Z. spoliczkował będącego w towarzystwie niewiasty kierownika działu administracyjnego z okręgowego urzędu ziemskiego p. W.

W poczekalni wytworzyło się zamieszanie.

Dzięki jednakże przytomności dyrekcji kina nieprzyjemny skandalik został na miejscu zażegnany.

Jak się później okazało: tło zajścia było niezwykle delikatnej materji.

Chodziło bowiem o żonę p. kapitana, z którą nie mieszka, a która w towarzystwie p. W. przyszła do kina.

Scena ta, jak twierdzą złośliwi, jest jednym z epizodzików ilustrujących »życie towarzyskie Kielc«. Są i tacy, co mówią, że scena ta była »nadzwyczajnym nadprogramem« kina »Palace«.

Jak należy przypuszczać cała ta historja skończy się pojedynkiem.

# Niech pani udaje katoliczkę...

## Nowy system sprzedaży fałszywych brylantów.

Panią Reginę Strumfeldową zaczepił na ulicy S-to Jerskiej w Warszawie jakiś współwyznawca i rzekł, z wyrazem bólu na twarzy:

— Oj, taki interes, taki interes...

— Co za interes?

— spytała pani Regina.

— To jest taki interes, że można zarobić pięćset dolarów. Wyobraź pani sobie, że

w tej bramie stoi

jeden kacap. On ma kolczyki brylantowe. Ja bym kupił, ale on nie chce sprzedać. Powiada, że zrobi handel, ale tylko z chrześcjaninem. Ja panią proszę

udawaj pani katoliczkę

i potarguj się z tym głupim kacapem.

Zaintrygowana niewiasta pośpieszyła do bramy, gdzie zastała mężczyznę w potwornie wielkiej czapce. Zamiast kamizelki, miał czerwoną koszulę, zapiętą pod brodą na dwa guziki.

— Ty czto, kreszczonaja? — spytał.

Na to pani Regina odrzekła, iż jest gorliwą katoliczką i co niedziela chodzi do kościoła. Jednocześnie

wzięła ją chętka

nabycia wspaniałych kolczyków.

Targu dobiła szybko. Kosztowało ją to 150 złotych. Pozatem dodała własny zegarek oraz złotą bransoletkę. Po powrocie do domu

stwierdziła ze zgrozą

iż zarówno kruszec jak i brylanty są fałszywe.

# Niemowlęta na raty.

## Pożyteczna instytucja.

W Sacramento, w Kalifornii założono t. zw. »Medico Dental Finance Corporation«. Celem tego towarzystwa jest płacenie członkom rachunków u lekarzy i dentystów. Oczywista członkowie ci później muszą rachunki te wyrównać w ratach.

Towarzystwo to opiekuje się jednak nie tylko zdrowiem swoich członków.

Jeśli który z nich oczekuje potomka, to może od towarzystwa zażądać, aby uiściło koszta lekarza i kliniki, które następnie spłaca się ratami.

# Wesoły bankiet 80-latków.

## Oryginalny pomysł staruszka.

P. Albert Griotteray jest nie tylko b. radbą gminnym swego rodzinnego miasteczka Coulommiers, lecz również weteranem z wojny 1870/71.

Przedewszystkiem jednak jest to czerstwy, sympatyczny, cieszący się życiem 84 letni staruszek.

Niedawno wpadł on na miły pomysł, aby zaprosić na śniadanie wszystkich współobywateli, liczących więcej niż 80 lat.

Biesiada miała przebieg bardzo ożywiony, a obudziła sensację w całej Francji. Przybyło na to śniadanie 16 panów. Bawili się oni bardzo dobrze i wypróżnili liczne kielichy. Gdy podano szampana zabrzmiały wesołe piosenki. Oczywista rozlegały się tylko staroświeckie piosenki dawnego repertuaru.







(k) Smutny koniec wesołej libacji. Jeden z właścicieli kinoteatru w Zagłębiu przybywszy do Kielc znalazł się niespodziewanie w wesołej kompanji na randes vous w restauracji hotelu polskiego.

Zabawa byłaby bez zarzutu, gdyby nie drobny incydent, który pozbawił zagłębiowskiego »kiniarza«, wbrew jego woli — 200 zł.

Co najważniejsze, że nie był to rachunek za libacje, lecz zwyczajna kradzież, po której doszedł on do przekonania, że ta kompanja w której się znalazł powiększyła swoje kapitały o jego 200 zł.

(k) Repertuar kin. Kino »Czwartak«—Ostatni Romans. Kino »Union« — Znak Zorry. Kino »Palace« — »Szpiedzy«



(k) Kradzież na poczcie. Zawodowy doliniarz, znany policji kieleckiej z różnych kieszonkowych »występów«, mieszkaniec Kielc Szlama Winer (Starowarszawska 12), korzystając z nieuwagi jednego z interesantów na poczcie, skradł leżące na pulpicie okienka 20 zł.

Kradzież została natychmiast spostrzezona i złodziej przy wyjściu z poczty został zatrzymany.

Sąd grodzki skazał go na 6 miesięcy więzienia.

# Życie gospodarcze.

## GIEŁDA.

Warszawa, 4.10.

Nowy Jork 8.90
Londyn 43 36
Paryż 34,98¼
Wiedeń 125,38
Praga 26,40
Włochy 46.70
Belgja 124.31
Szwajcarja 172,16
Holandja 358.30
Berlin 212,37
Dol. war. pr. obr. 8,89½
8% Poż. Dolarowa 62,—
5% Poż. Konwersacyjna zł. 49,75
4% Poż. Inwestycyjna zł. 120,—
4½% Ziemsk. Kredyt. 48,55
Tendencja: mocna.

## AKCJE

Warszawa 4.10.

Bank Polski 167,—
Bank Zachodni 70,—
Klucze 8.75
Starachowice 25,50
Firlej 51,—
Nobel 14,25
Lilpop 27,75
Modrzejów 20,75—20,50
Ostrowieckie 84,50
Rudzki 31,50
Tendencja: niejednolita

## GIEŁDA ZBOŻOWA.

Poznań, 4.10.

Żyto 24,00—25,—
Pszenica 37,00—39,—
Mąka żytnia 70% 36,75
Mąka pszenna 65% 57.50—61.50
Reszta notowań bez zmiany
Usposobienie spokojne.

## Ceny zboża w kraju i zagranicą.

Przeciętne tygodniowe ceny czterech głównych zbóż według obliczenia biura giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie są następujące: (ceny rozumieją się za 100 kg. w złotych):

Rynki krajowe

| | Pszenica | Żyto | Jęczm. | Owies |
|---|---|---|---|---|
| Warszawa | 40,38 | 25,19 | 28,50 | 24,00 |
| Kraków | 40.38 | 25,70 | 29,50 | 23,41 |
| Lwów | 40,25 | 25,50 | — | 23,00 |
| Poznań | 39,12 | 24,25 | 29,38 | 22,31 |

Rynki zagraniczne

| | Pszenica | Żyto | Jęczm. | Owies |
|---|---|---|---|---|
| Berlin | 47,70 | 38,90 | 47,50 | 36,47 |
| Hamburg | 46,37 | 37,42 | 30,87 | 31,15 |
| Praga | 43,82 | 35,51 | 40,26 | 36,00 |
| Brno Mor. | 40,92 | 33,06 | 37,10 | 30,23 |
| Wiedeń | 40,75 | 32,38 | 42.50 | 30,31 |
| New York | 43,21 | 38,53 | 29,81 | 3155, |
| Chicago | 42.98 | 3531 | 23,12 | 7030, |

# Tragiczne lądowanie.



Rycina przedstawia moment przymusowego lądowania samolotu, podczas którego 2 dziewczynki zostały zabite.



**Zł. 5 — 6 POCZTÓWEK** artystycznie wykonane w Zakładzie Fotograficznym M. Stelmaszczyk. Sosnowiec, Orla 4 — Telefon 6-11. Przystanek tramwajowy ul. Żeromskiego.

**DO SPRZEDANIA** w Pogoni przy ul. Będzińskiej Nr. 30, 15 prętów kw. placu Wiadomość w administracji.

**JEST** do sprzedania kilka sztuk używanych drzwi. Wiadomość w administracji.

**SZYNY BUDOWLANE** i wąskotorowe drut do betonu, drut kolczasty do ogrodzenia, tregry używane, żelazo do użytku poleca tanio skład starego żelaza Weluer w Będzinie. Modrzejowska 82.

**KUPIĘ** urządzenie kompletne lub szafy do sklepu spożywczego w dobrym stanie. Wiadomość w administracji „Expresu".

**ROWER** B. S. A. wyścigowy, mało używany do sprzedania za 280 zł. Wiadomość: Z. Honiek, Będzin, ul. Kołłątaja 50 (od godz. 14 — 20.)

## Nauka i wychowanie.

**ZAWIADOMIENIE.** Od dnia 2 października została otworzona szkoła kroju i szycia profesora Paryskiej Akademji K. Lewańskiego w Zawierciu przy ul. Piłsudskiego 1, wejście z podwórza. Zapisy uczennic przyjmuje się od 9-ej rano do 7-mej wieczorem bez przerwy.
Zarząd.

## Posady i prace.

**SOSNOWIEC, POSADĘ** najłatwiej otrzymasz ukończywszy najlepszą szkołę samochodową Inż. Klebera (d. Tuszyński) Sosnowiec, ul. Warszawska 22. Nauka rano lub wieczorem. Sześciocylindrowe samochody. Prawo jazdy zapewnione. Wpłaty ratami. Zapisy codziennie.

**POTRZEBNI** chłopcy do roznoszenia gazet. Zgłaszać się z rodzicami do filji „Expresu Zagłębia" Kielce, Kilińskiego 15.

**POTRZEBNY** zdolny subjekt fryzjerski zaraz. Orla 11. Kapuściński.

**POTRZEBNA** od zaraz rutynowana sklepowa do większej spółdzielni w Sosnowcu. Reflektujemy tylko na pierwszorzędną siłę. Warunki podług umowy. Oferty do administracji pod „S .P.".

**PANIE** znające szycie mogą otrzymać korzystne posady. Wiadomość: Zawiercie, Piłsudskiego 1. w szkole kroju.

**PANIENKA** młoda, inteligentna, najchętniej sierota z dobrego domu do założenia i prowadzenia domu u samotnego kawalera potrzebna. Zgłoszenia piśmienne z podaniem warunków, nadsyłać do filji „Expresu" w Będzinie pod „Gosposia"

## Zgubione dokumenty

**GRZESIAK** Piotr zgubił książeczkę wojskową i kartę demobilizacyjną wydaną przez P. K. U. Sosnowiec.

**MASŁON** Antoni zgubił kartę wojskową wydaną przez P. K. U. Zawiercie.

**ICEK** Reich zgubił kartę rejestracyjną wydaną przez magistrat m. Zawiercia.

**LEON** Kuźmierz zgubił książeczkę wydaną przez Powiatową Kasę Chorych w Kielcach, którą unieważnia się.

**GRAL** Władysław zgubił książeczkę kasy chorych wydaną w Sosnowcu oraz kartę powołania do pułku.

**ZGUBIŁEM** weksel na zł. 50, pł. 5 stycznia 1930 r. Wystawca Stanisław Chmielewski, Sosnowiec Wiejska 5. żyr. M. F. Bacia.

**HUPA** Józef zgubił kartę rejestracyjną wydaną przez magistrat Zawiercie.

**HELENA** Nowak zgubiła książeczkę Kasy Chorych wydaną w Sosnowcu.

**MRÓZ** Stanisław zgubił wyciąg z ksiąg ludności, wydany przez gminę Kozłów, powiat Miechowski.

**STEFAN** Małolepszy rocz. 1892 zagubił książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Częstochowa.

## LOKALE

**DO WYNAJĘCIA** dwa pokoje z kuchnią na I p. w śródmieściu z wszelkiemi nowoczesnemi wygodami. Wiadomość u właściciela: Sienkiewicza 5.

**Dwa pokoje, przedpokój z kuchnią**

na parterze z światłem elektrycznem, do wynajęcia. Wiadomość: Sosnowiec, Grabowa 8 u gospodarza.

## RÓŻNE

**Śniegowce,** kalosze zelu ę oraz **Kamasze** z gumowemi podeszwami Sosnowiec, Czysta 9, Kowalski.

**ZAWARŁEM** spółkę sklepową z Zofją i Maksymiljanem Żyłami, właścicielami sklepu w Mijaczowie, ul. Okrzei i za wszelkie długi zaciągnięte przez nich do 1 października 1929 r. nie odpowiadam. Mieczysław Gajek.

**STANISŁAWOWI** Imiołkowi skradziono marynarkę i dowód osobisty wydany przez starostwo Olkuskie.

**SUKCESORÓW** Antoniego, Stanisława, Szczepana Strąków wzywam do uregułowania długu po ojcu, w razie przeciwnym pole w Józefowie sprzedam na licytacji, Strąkowi Stanisławowi zwracam uwagę by zaniechał organizowania napadu nocnego na mnie, Kopcia i Durnasia finansowanego przez niego za 300 zł., sprawę skierujemy na drogę sądową. Strąg Władysław Józefów—Zagórze.



## Kupno i sprzedaż.

**KAFLI WYPRZEDAŻ** posezonowa w fabryce Ujejsce (stacja Ząbkowice). Ceny zniżone!

**DO SPRZEDANIA** w Pogoni przy ul. Będzińskiej Nr. 30 15 mtr. kw. placu. Wiadomość w administracji.

**SZYNY BUDOWLANE** niskiego typu oraz żelazo użytkowe poleca firma H. Pfeffer, Skład starego żelaza, Będzin, Małachowskiego 33. Tel. 4-70.

**KUPIĘ** dom ze sklepem w dobrym punkcie w województwie kieleckiem do 30 tys. Zgłoszenia, „Expres Zagłębia", Kielce, ul. Kilińskiego 19 pod 4.

Wydawca: Helena Monsiorska. Druk. „Expres Zagłębia" Sosnowiec, ul. Teatralna 1 tel. 4-94.